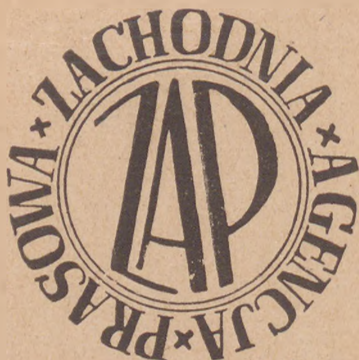




ZACHODNIA AGENCJA PRASOWA

DZIENNIKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Chełmońskiego 1 Warszawa, ul. Kredytowa 9, m. 3 — tel. 85883

Nr 34/Ip.

PORTY I MORZE

Polski eksport

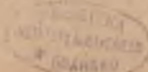
Gdańsk (ZAP) — Porty polskie w ciągu III kwartału 1947 roku dokonały nowego rekordu przeładunkowego. Porty polskie przeładowały bowiem w 3-ch miesiącach o 4% więcej niż w pierwszych 6-ciu miesiącach. Cyfrowo przeładunki te przedstawiają się następująco:

W pierwszym półroczu przeładowano w portach polskich - 3.250.000 ton w samym zaś III kwartale 1947 — 3.370.000 ton. Porty polskie osiągnęły dziś 82% przedwojennej sprawności przeładunkowej.

Sukces ten osiągnięto głównie dzięki sprawności przeładunku węgla, którego eksport drogą morską w III kwartale 1947 wynosił — 2.238.000 ton (w I półroczu 1947 — 2.040.000 ton). W III kwartale 1947 r. Polska wyeksportowała poza węglem drogą morską 90.000 ton innych towarów. Import z zagranicy kształtuje się dla gospodarki polskiej korzystnie. Wynosił on w III kwartale 1947 r. 1.040.000 ton, czyli o 5% więcej od importu w czasie całego I półrocza (990.000 ton). Ogółem import stanowi w chwili obecnej 30% ogólnych obrotów portowych w Polsce.

Mimo długotrwałej zimy obroty portów polskich w okresie letnim wzrosły tak dalece, że zbliżają się one do zakreślonej planem normy przeładunku 10,5 miliona ton na cały okres 1947 roku. Pomyślnym faktem jest przejęcie całego portu szczecińskiego, którego obecne obroty wynoszą miesięcznie 100.000 ton.

34/Ip.



Coraz sprawniej działa również mały port w Ustce, który eksportuje głównie węgiel i ostatnio w ciągu miesiąca przeładowywał przeciętnie 32.000 ton.

Z pracy stoczni polskich

Gdynia (ZAP) — Stocznie polskie rozpoczęły już budowę zamówionych przez GAL (Gdynia-America-Line) rudo-węglowców. Stocznie polskie przechodzą obecnie z okresu remontów na normalną produkcję okrętową. Budowa nowych jednostek wymaga skupienia sił fachowych i w związku z tym wyłoniła się konieczność reorganizacji stoczni. Dwie największe stocznie w Gdańsku Stocznia Nr 1 i Nr 2 połączone zostały w jedną całość administracyjną i techniczną. Ośrodek ten będzie mógł w przyszłości wykonywać plan rozbudowy polskiej floty handlowej w granicach do 50.000 ton rocznie.

Stocznie polskie nawiązują również ścisłą współpracę ze stoczniami zagranicznymi. Chodzi poprostu o nabycie doświadczenia. Polscy fachowcy szkolą się już na stoczniach zagranicznych, konstruktorzy zagraniczni w pierwszym okresie pracować będą na stoczniach polskich przez okres 2-ch do 3-ch miesięcy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prawie wszystkie maszyny do pierwszych 6-ciu rudo-węglowców, budowanych na stoczniach polskich zostały zamówione w kraju.

Nowe dźwigi dla przeładunku węgla

Gdańsk (ZAP) — W Gdyni i w Gdańsku montuje się nowe dźwigi dla przeładunku węgla. W Gdańsku montuje się 6 nowych dźwigów, w Gdyni 3 nowe dźwigi.

100-tonowy dźwig w Szczecinie

Szczecin (ZAP) — Z końcem października port w Szczecinie otrzymał 100-tonowy dźwig pływający, który po oczyszczeniu nabrzeża węglowego w Świnoujściu rozpocznie dalsze prace nad oczyszczeniem portu.

W ramach planu oczyszczania rejonu ujścia Odry przewiduje się wydobycie jeszcze do końca roku 1947 — 25 zatopionych statków. Przy pracach zatrudnionych będzie m. in. 6 dźwigów pływających.

Na górnej wyspie okrętowej w porcie szczecińskim remontuje się 4 nowe dźwigi, zniszczone przez Niemców w chwili opuszczania portu, 4 inne dźwigi już wyremontowano i oddano do użytku. Górna wyspa okrętowa będzie jednym z najważniejszych odcinków portowych przeznaczona przede wszystkim do eksportu towarów tranzytowych. Na wyspie tej rezerwowane są miejsca dla firm czeskich.

Eksport węgla via Szczecin

Szczecin (ZAP) — W porcie szczecińskim rozpoczęto pracę z wydobyciem z wody zwalonej tam przez Niemców wywrotnicy wagonowej. Po remoncie będzie ona przeładowywała rocznie 1,6 mil. ton. węgla. W porcie szczecińskim znajdują się również 2 dalsze wywrotnice wagonowe, które po remoncie mogą przeładowywać po 750 tys. ton węgla każda w ciągu roku. Po uruchomieniu tych 3-ch wywrotnic będą one same przeładowywały rocznie około 3 milionów ton węgla. By zwiększyć możliwości eksportu sprowadzony zostanie do portów w Szczecinie taśmowiec amerykański, którego zdolność przeładunkowa wynosi 1,2 miliony ton rocznie. Wspólnie z innymi dźwigami port szczeciński w roku 1949 będzie przeładowywał 5,5 mil. ton węgla i 1,1 mil. ton drobnicy.

W pierwszej dekadzie października ruch statków w porcie szczecińskim był ożywiony, a obroty towarowe w tym okresie wynosiły blisko 29.000 ton. Po całkowitym przejęciu przez władze polskie obroty portu szczecińskiego stale wzrastają. Barki, które do Szczecina przywożą węgiel ze Śląska odchodzą ze Szczecina do Śląska ze złomem dla hut polskich.

Rybacy polscy łowią śledzie

Gdynia (ZAP) — Od końca lipca rb. trawlery 2-ch polskich przedsiębiorstw rybackich łowiły śledzie w ilościach dotychczas w portach polskich nie spotykanych. Połowy te zmieniły częściowo charakter połowów polskich i wpłynęły na pracę rybnego przemysłu przetwórczego. Śledź solony był w Polsce zawsze popularnym artykułem spożywczym, lecz na ogół importowany był z zagranicy. Plan gospodarczy postawił postulat pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego na śledzie własnymi połowami. W związku z tym idzie stała rozbudowa flotylli morskiej. Równocześnie rozbudowuje się przemysł przetwórczy. Działają już solarnie w Gdyni i w Szczecinie. Solony śledź polski nie ustępuje w jakości wyrobom skandynawskim i angielskim. Polski przemysł przetwórczy projektuje również eksport konserw rybnych.

Polskie ryby dla Czechosłowacji

Gdynia (ZAP) — Ryby łowione przez polskich rybaków z jezior i rzek oraz Bałtyku trafiają również na rynki zagraniczne. Poza łososiem, który eksportuje się do Anglii, ryby polskie zamówiła Czechosłowacja, Węgry i Austria.

Same województwo szczecińskie planuje dostarczenia 5 milionów kg ryb słodko-wodnych rocznie.

Nowa chłodnia rybna

Warszów (ZAP) — Na południe od Warszowa na wyspie Wolin buduje się nową bazę dla polskich rybaków daleko-

morskich. Będzie to największa baza rybacka w Polsce. Między innymi buduje się wielką chłodnię rybną. W związku z ożywieniem w rybołówstwie polskim przybył z Anglii do Gdyni nowy zakupiony tam trawler wysokomorski.

Znaczenie małych portów polskich

Gdynia (ZAP) — W wyniku potrzeb polskiego handlu morskiego oraz rozwoju polskiego rybołówstwa kładzie się wielki nacisk na odbudowę i rozbudowę małych portów wybrzeża polskiego. Ani Szczecin, ani Gdynia, ani Gdańsk nie zastąpią bowiem w pewnych czynnościach takich portów jak Ustka, Kołobrzeg czy Świnoujście. Między portami małymi i dużymi nie ma konkurencji, jest natomiast pełne uzupełnienie się. W polskim handlu zamorskim dużą rolę odgrywają kraje nadbałtyckie, które oprócz większych statków przesyłają do Polski po odbiór węgla również małe statki żaglowo-motorowe. Statki obsługiwane są w mniejszych portach, tak np. port w Ustce obsługuje już blisko 100 małych statków miesięcznie. Podobną rolę jak Ustka pełnić będzie przy eksporcie węgla Kołobrzeg. Dojście do portu w Elblągu zostanie usprawnione przez przecięcie mierzei, która odcina Elbląg od Bałtyku, kanałem, który ukończony zostanie w r. 1948. Duże możliwości rozwoju posiada najbardziej na zachód wysunięty port polski w Świnoujściu. Będzie on służył przede wszystkim jako punkt załadunku węgla bunkrowego oraz baza dla rybołówstwa dalekomorskiego. Portem dla rybaków jest również port Władysławowo.

Dom dziecka w Gdyni

Gdynia (ZAP) — Załoga największego polskiego statku transatlantyckiego „Batory" zebrała już 5 milionów złotych z przeznaczeniem na budowę Domu Dziecka w Gdyni. Budowę nowego gmachu rozpoczęto z końcem października.

PRZEMYSŁ I KOMUNIKACJA

Budżet na rok 1948

Warszawa (ZAP) — Preliminarz budżetowy na rok 1948 uchwalony przez Radę Ministrów przewiduje m in. po stronie wydatków 271,5 miliarda złotych, a po stronie dochodów łącznie z dochodami majątkowymi 319 miliardów złotych. Budżet będzie całkowicie zrównoważony i pokrywa nie tylko wydatki bieżące administracji państwowej, lecz nadto wydatki majątkowe do wysokoci 47,5 miliarda złotych. Dzięki temu zapewniono pokrycie dla części państwowego planu inwestycyjnego na rok 1948.

Poziom produkcji przedwojennej przekroczony

Warszawa (ZAP) — Wg danych Instytutu Gospodarstwa Narodowego w czerwcu 1947 r. wskaźnik ogólny polskiej produkcji przemysłowej po raz pierwszy po wojnie przekroczył poziom z roku 1938 i wyniósł 102,8 (rok 1938 100). Wskaźnik obejmuje obecnie ponad 150 artykułów i jest obliczony na podstawie porównania produkcji bieżącej z produkcją z r. 1938. Obok wskaźnika ogólnego Instytut Gosp. Narodowego oblicza wskaźniki produkcji dóbr inwestycyjnych, konstrukcyjnych i energetycznych oraz wskaźniki 13 ważniejszych przemysłów.

Ogólna produkcja przemysłowa wzrasta w Polsce stale. W styczniu 1946 roku ogólny wskaźnik produkcji wyniósł 68,2, w czerwcu 80,8, w grudniu 93,2, a w połowie roku 1947 — osiągnął poziom 102,8.

O 5% więcej niż w roku 1938

Katowice (ZAP) — We wrześniu 1947 r. przemysł hutniczy wyprodukował 99 tysięcy ton gotowych wyrobów walcowanych, tj. o 5% więcej niż w odpowiednim miesiącu r. 1938.

Plan odbudowy komunikacji w r. 1947 przekroczony

Warszawa (ZAP) — Wobec wykonania tegorocznego programu odbudowy komunikacji w Polsce z nadwyżką 25% pozostaje do końca roku czas na przeprowadzenie kilku dodatkowych robót. W całym kraju zbudowano liczne nowe mosty np. przez Wisłę w Dęblinie, przez Wisłę pod Sandomierzem oraz przez San pod Rozwadowem w Dyrekcji Lubelskiej, a w Dyrekcji Krakowskiej odbudowuje się szereg mostów na Podkarpaciu. Plan przewidywał również usprawnienie komunikacji kolejowej i drogowej. W Dyrekcji Poznańskiej odbudowano mosty przez Wartę i Noteć, a w toku odbudowy są 4 mosty przez Odrę. W Dyrekcji Wrocławskiej odbudowano 20 mostów, 38 nowych mostów znajduje się w odbudowie. W Dyrekcji Gdańskiej prowadzi się m. in. rozbudowę torów w porcie gdańskim ze względu na zwiększenie eksportu węgla przez Gdańsk o 3 miliony ton rocznie. W rejonie Szczecina odbudowuje się główne mosty przez Odrę oraz prowadzi się ostatnie roboty w związku z uruchomieniem komunikacji kolejowej przez Szczecin do Szwecji.

Motoryzacja

Warszawa (ZAP) — Utrzymanie i rozrost motoryzacji w Polsce opiera się w chwili obecnej głównie o import z zagranicy, skąd Polska sprowadza samochody, podwozia, części zamienne, opony, benzynę i oleje. Według danych na pierwsze 8 miesięcy 1947 r. zakup tego rodzaju stanowi 15,3% wartości całkowitego importu w ramach umów handlowych. Dostawy

UNRRA w tej cyfrze nie są uwzględnione. Najważniejszym dostawcą samochodów dla Polski jest Francja, potem Dania, ZSRR, Austria, Anglia i Czechosłowacja. Opony Polska otrzymuje z Czechosłowacji, materiały pędne głównie ze Związku Radzieckiego, oleje silnikowe z Ameryki Północnej.

100 ambulansów z Francji

Warszawa (ZAP) — Francja dostarcza poczcie polskiej 100 ambulansów pocztowych z czego 50 do przewozu paczek, a 50 do przewozu listów zabieranych ze skrzynek pocztowych. Samochody te pełnić będą służbę w większych miastach polskich.

Eksport kabli polskich

Warszawa (ZAP) — W eksporcie wyrobów polskiego przemysłu elektrotechnicznego na pierwsze miejsce wysunął się przemysł kablowy. Jak wiadomo Polska eksportowała już kable przed wojną. Obecnie polski przemysł kablowy zwrócił swoją uwagę specjalnie na rynki Bałkanów i bliskiego Wschodu. Nawiązano już stosunki z Bułgarią i Jugosławią. Na rok 1948 przewiduje się eksport kabli prądu silnego w ilości 1.000 ton, kabli teletechnicznych w ilości 300 ton i linek aluminiowych w ilości powyżej 1.000 ton.

1.000 radioodbiorników miesięcznie

Dzierżoniów (ZAP) — Fabryka odbiorników radiowych produkuje obecnie 1.000 radioodbiorników 5-lampowych miesięcznie. Produkcja fabryki oczywiście nie wystarcza dla zaspokojenia rynku polskiego.

Polska margaryna

Gdańsk (ZAP) — W roku 1948 polski przemysł olejarski przystąpi do produkcji margaryny.

Rozwój spółdzielczości

Warszawa (ZAP) — Wg danych „Społem" czynnych było na początku II półrocza 1947 r. na terenie całej Polski 12.314 spółdzielni różnego typu. Najwięcej spółdzielni było w okręgu lubelskim potem w krakowskim, warszawskim i poznańskim. Charakterystyczny jest wzrost ilości spółdzielni na Ziemiach Odzyskanych.

Przysposobienie przemysłowe

Katowice (ZAP) — W roku bieżącym czynnych jest w Polsce 53 szkoły przysposobienia przemysłowego, w których znajduje naukę 25 tysięcy młodzieży wiejskiej, przyszłych pracowników przemysłu. Nauka w szkołach przysposobienia prze-

mysłowego trwa w zależności od rodzaju przemysłu od roku do 18 miesięcy. Odbywa się ona głównie na warsztacie produkcyjnym, równocześnie jednak uczniowie otrzymują przeszkolenie teoretyczne. Absolwenci takich szkół będą robotnikami przyuczonymi do zawodu.

Dwa lata szkolnictwa hutniczego

Warszawa (ZAP) — W związku z przestawieniem gospodarki polskiej z rolniczej na przemysłowo-rolniczą zanotowano wielki wzrost szkolnictwa hutniczego. Przemysł hutniczy prowadzi w chwili obecnej ogółem 50 szkół w których szkoli 7.000 fachowców, oprócz tego prowadzi on liczne kursy, w tym 120 kursów 3 lub 6-ciomiesięcznych dla czeladników.

Nowa magistrala węglowa

Gorzów (ZAP) — Dla usprawnienia eksportu polskiego węgla drogą przez Szczecin utworzona zostanie II magistrala węglowa biegnąca przez Brzeg—Wrocław—Gubin—Kostrzyn—Szczecin, albo też od Wrocławia przez Zieloną Górę, Świebodzin, Międzyrzec, Skwierzynę, Krzyż, Stargard do Szczecina.

Elektryfikacja 600 wsi

Warszawa (ZAP) — Plan na rok 1947 przewidywał zelektryfikowanie 600 wsi na terenie całej Polski, głównie na Ziemiach Odzyskanych. Prace dotychczasowe potwierdzają, że plan będzie w całości wykonany.

Dzieła techniczne

Warszawa (ZAP) — W związku z rozwojem przemysłu powstała potrzeba zaznajomienia się z zagranicznymi dziełami technicznymi. W Polsce tłumaczone będą m. in. dzieła techniczne czeskie, szwedzkie, włoskie, angielskie i francuskie.

Zapora wodna w Czchowie

Czchów (ZAP) — Na Dunajcu prowadzone są intensywne prace przy budowie 3-iej z rzędu zapory wodnej w Czchowie. Powstanie na niej zakład wodno-elektryczny o mocy 10 tysięcy kW.

Gaz ziemny dla Warszawy

Warszawa (ZAP) — Celem zwiększenia ilości gazu na terenie Warszawy rozważa się obecnie doprowadzenie rurociągu gazu ziemnego do stolicy. Ze względu na rozbudowę Warszawy zwiększa się i zapotrzebowanie na gaz. Koszt budowy dalekobieżnego rurociągu wynosiłby ponad 400 milionów złotych. Zależnie od decyzji Komisji, Warszawa otrzymać by mogła gaz ziemny już w roku 1948.

Produkcja materiałów ogniotrwałych

Gliwice (ZAP) — Obecna produkcja materiałów ogniotrwałych choć większa od przedwojennej nie wystarcza jednak na pokrycie potrzeb rozrastającego się przemysłu polskiego, a w pierwszym rzędzie hutnictwa. Przemysł materiałów ogniotrwałych w Polsce wyprzedzić musi wzrost produkcji w innych gałęziach przemysłu, by mógł zaspokoić potrzeby inwestycyjne. Do roku 1950 produkcja materiałów ogniotrwałych wzrośnie 4-krotnie. Należy tu zaznaczyć, że większość zakładów tej gałęzi przemysłu Polska przejęła po wojnie w stanie zupełnie zniszczonym.

ROLNICTWO

Parcelacja majątków państwowych na Z. O.

Poznań (ZAP) — Według sprawozdań Państwowych Nieruchomości Ziemskich, ilość i obszar majątków administrowanych na Ziemiach Odzyskanych są następujące: (stan na 1. X. 1947):

Okręg	Ogólna ilość gospodarstw	Powierzchnia użytków rolnych w ha
Wsch. Mazurksi	459	106.727
Olsztyn	813	194.202
Gdańsk	239	58.622
Koszalin	590	170.935
Szczecin	601	226.222
Ziemia Lubuska	171	55.672
Jelenia Góra	422	79.806
Opole	197	48.519
Wrocław	488	121.085
Trzy powiaty woj. olsztyńskiego włączone do woj. białostockiego	143	25.191
Razem Z. O.	4.423	1.086.981

W ciągu sierpnia część majątków P. N. Z. przekazano na parcelację a mianowicie:

W okręgu Wschodnio-Mazurskim przekazano na parcelację 48 majątków.

W okręgu Gdańskim przekazano na parcelację 6 majątków.

W okręgu Szczecińskim przekazano na parcelację 3 majątki.

W okręgu Lubuskim przekazano na parcelację 8 majątków. Parcelacja majątków państwowych w miarę napływania nowych osadników, a przede wszystkim w miarę napływania siły pociągowej trwa. W Zarządzie Państwowym pozostaną jedynie majątki wzorowe, mające hodować nasiona dla okolicy.

Odbudowa rolnictwa w woj. olsztyńskim

Olsztyn (ZAP) — W żadnym innym województwie Ziem Odzyskanych rolnictwo nie było tak bardzo zniszczone jak w wojew. olsztyńskim. W żadnym też innym województwie trudności w odbudowie nie były tak wielkie. Mimo to wyniki odbudowy są dzisiaj bardzo poważne. Wobec braków w pierwszej fazie zagospodarowania odpowiedniej ilości osadników, rolnictwem w wojew. olsztyńskim zajęło się przede wszystkim Państwo przejmując obszary junkierskich latyfundiów. O trudnościach świadczy fakt, że Okręg Wsch. Mazurski Państwowych Nieruchomości Ziemskich przejął w marcu 1946 r. 512 majątków o łącznym obszarze ponad 100 tys. ha ziemi, z czego 98 tys. ha leżało odłogiem, a na całym obszarze było zaledwie 200 koni. Dzisiaj jest już blisko 3.000 koni i ponad 550 czynnych traktorów. Odbudowa rolnictwa postępuje planowo. Jeszcze w rb. nadejść ma na teren wojew. olsztyńskiego 6.000 koni.

ZAGADNIENIA OSADNICZE I KULTURALNE

Z pracy PUR'u

Warszawa (ZAP) — Państwowy Urząd Repatriacyjny w r. 1948 przyjmować będzie w dalszym ciągu Polaków wracających z Zachodu i terytoriów ZSRR. Akcja wysiedleńcza Niemców z Polski zakończona zostanie definitywnie jeszcze w roku bieżącym.

Akcja osiedleńcza

Poznań (ZAP) — Już w r. 1945 woj. krakowskie wysłało na Ziemie Odzyskane blisko 127.000 rodzin. Dalszych 6.000 rodzin z Krakowskiego wyjechało na Ziemie Odzyskane w pierwszych miesiącach roku 1947. Z wojew. lubelskiego napływają dalsi osadnicy na teren woj. olsztyńskiego. Najbardziej zniszczonym na Śląsku Opolskim powiatem jest pow Głubczyce. Przyjmie on 700 rodzin repatriantów, którzy przejmą zniszczone gospodarstwa poniemieckie i odbudują je w ciągu najwyżej 5-ciu lat. W dalszym ciągu napływają na Ziemie Zachodnie repatrianci z Jugosławii, Francji,, Niemiec i Palestyny.

Gęstsze zaludnienie Pomorza Zachodniego

Szczecin (ZAP) — Za czasów niemieckich w woj. Szczecińskim mieszkało przeciętnie po 40 ludzi na km². W miarę usuwania zniszczeń wojennych cyfra ta zostanie osiągnięta w najbliższych latach, a plany polskie przewidują powiększenie gęstości zaludnienia Pomorza Zachodniego do 52 mieszkańców na km². Zostanie to osiągnięte przez odbudowę miast i wsi, przez rozwinięcie przemysłu i rzemiosła oraz przez stworzenie dużej ilości indywidualnych gospodarstw rolnych na miejsce dawnych majątków junkierskich. W planach polskich przewidziane jest by na jednego mieszkańca wsi przy padł jeden mieszkaniec w mieście. Już obecnie struktura ludnościowa Pomorza Szczecińskiego zbliża się do tego stanu.

Odbudowa wsi pomorskich

Szczecin (ZAP) — W zniszczonych wioskach powiatów nadodrzańskich wre praca. Na odbudowę osiedli miejskich przeznaczono 50 milionów złotych, na odbudowę wsi — 400 milionów złotych. Odbudowuje się przede wszystkim powiaty chojeński, gryfiński, myśliborski, szczeciński i kamieński oraz powiaty najbardziej zniszczone ale posiadające najlepszą glebę, mianowicie pyrzycki i stargardzki. Wyremontowano już przeszło 900 zagród i 115 budynków w majątkach parcelowanych. Wsie na Pomorzu Zachodnim ożywiają się, organizują się spółdzielnie. powstają nowe warsztaty rzemieślnicze.

Odbudowa w Warszawie

Warszawa (ZAP) — Do 1. X. 47. osoby prywatne zgłosiły do odbudowy w Warszawie ponad 50 tysięcy izb w ciągu 2-ch miesięcy.

Odbudowa miasta Strzelce

Strzelce Opolskie (ZAP) — Miasto zniszczone jest w 80%. Przystąpiono już do odbudowy miasta, odbudowując gmach sądu, liczne domy mieszkalne i zakłady przemysłowe.

Młodzież kształci się zawodowo

Warszawa (ZAP) — Stan liczbowy poszczególnych typów szkół zawodowych Min. Oświaty w ub. roku szkolnym przedstawiał się następująco: przemysłowe — 432 (młodzieży 55.078), spółdzielcze, handlowe i administracyjne — 385 (młodzieży 55.645), gospodarstwa domowego — 115 (młodzieży 4.649), średnie zawodowe — 608 (młodzieży 93.861), rolnicze — 24 (młodzieży 1.225).

Mieliśmy ogółem w ub. roku szkolnym 1.563 szkoły zawodowe, w których uczyło się 210.458 młodzieży. Ponadto czynnych było 3.016 różnych szkół i kursów podległych innym mi-

nisterstwom, oraz 517 kursów zawodowych prywatnych lub organizowanych przez różne instytucje. Ogółem z powyższych kursów skorzystało 157.122 młodzieży.

A więc w ub. roku szkolnym 376.580 młodzieży kształciło się zawodowo. Cyfry te nie obejmują 23.121 kursów przysposobienia rolniczego.

Gdy plan rozbudowy szkolnictwa zawodowego Min. Oświaty na b. rok szkolny zostanie zrealizowany, stan liczbowy będzie następujący: szkół zawodowych 1.821, kursów zawodowych 875. Kształcenie zawodowe obejmie wtedy ponad 250 tys. młodzieży.

MISCELLANEA

Z prac Instytutu Bałtyckiego

Szczecin (ZAP) — W Szczecinie odbyła się konferencja naukowo-gospodarcza Instytutu Bałtyckiego, która rozważała stan i potrzeby gospodarcze Pomorza Zachodniego. Była to 3 konferencja z cyklu poruszających problemy gospodarcze, społeczne i kulturalne Wielkiego Pomorza. Pierwsza zajęła się Pomorzem Mazowieckim, druga omawiała rolę i znaczenie Bydgoszczy w układzie miast Wielkiego Pomorza. W konferencji poświęconej Pomorzu Zachodniemu wzięło udział 150 osób.

Konferencja stwierdziła, że rozwój gospodarczy Pomorza Zachodniego opiera się na rolnictwie z naciskiem położonym na hodowlę inwentarza żywego. Pomorze Zachodnie winno produkować przede wszystkim żyto i ziemniaki. Konferencja zaleca zalesienie tych gruntów, które nie nadają się pod uprawę rolniczą. Specjalną uwagę poświęcono rybołówstwu, oraz przemysłowi. Należy przypuścić, że na Pomorzu Zachodnim będą występowały pewne ośrodki silnie uprzemysłowione, z tym że całość terenu będzie posiadała charakter rolniczy. Zwrócono również uwagę na liczne uzdrowiska i możliwości turystyczne.

Naturalne cechy obszaru Pomorza Zachodniego dają podstawę do optymistycznego poglądu co do możliwości rozwoju tego terenu.

Budżet rodzin robotniczych

Warszawa (ZAP) — W listopadzie przeprowadza się w całej Polsce specjalną ankietę na temat zbadania budżetu rodzin robotniczych. Ankieta obejmuję wszystkie gałęzie przemysłu, pracowników kolejowych i przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Kraj podzielony został na 11 Okręgów oraz 35 ośrodków przemysłowych. W każdym takim ośrodku

wytypuje się 15 rodzin robotników. Będą one prowadziły specjalne książki rachunkowe i codziennie prowadziły zapisy swych wydatków. Badania nad budżetem rodzin robotniczych pozostają w związku z regulacją płac i zarobków robotników w Polsce.

Wrocław centrum szkolnictwa lotniczego

Wrocław (ZAP) — Dzięki Uniwersytetowi i Politechnice Wrocław stał się obecnie jednym z głównych ośrodków szkolenia lotniczego w Polsce. Już od r. 1946 istnieje przy uczelniach wrocławskich akademicka sekcja lotnicza, w której pobiera naukę 250 studentów. Współpracują oni z Aeroklubem Wrocławskim. Została wyłoniona specjalna sekcja naukowa przy wydziale budownictwa Politechniki Wrocławskiej, która kształci przyszłych inżynierów lotnictwa.

Odbudowuje się Dom Staszica w Pile

Piła (ZAP) — Piła, rodzinne miasto Staszica postanowiła odbudować jego dom. Ks. Stanisław Staszic był wszak jednym z najwybitnieszych Polaków, demokratą, myślicielem i pisarzem, mężem stanu i ekonomistą, organizatorem badań naukowych, geologiem i pierwszym w Polsce taternikiem. Piła za jego czasów była skromnym miasteczkiem, zamieszkałym głównie przez rzemieślników. Staszic urodził się w Pile w 1755 r. Dziś Piła zniszczona jest w 75%. Dom Staszica stoi przy ul. Browarnej. Ocalał on, lecz tylko w połowie. Zwaliła go bomba. Obecnie dom odbudowany zostanie do stanu takiego jakim znał go Staszic.

GŁOSY PRASY

W związku z obniżką cen w Polsce prasa polska poświęciła zagadnieniu cen w ogóle wiele uwagi. Oto charakterystyczne głosy 3-ch dzienników polskich:

Obniżka cen

„Dziennik Zachodni" pisze m. innymi:

„Obniżka cen ma szczególną wymowę wobec gwałtownej zwyżki cen na Zachodzie Europy, daremnie oczekującej na cud dolarowy Jest rzeczą zupełnie pewną, że pierwsza obniżka cen w Polsce jest tylko pierwszym krokiem za którym nastąpią dalsze pociągnięcia.

„Głos Ludu" pisze:

„Do niedawna w naszej powojennej historii obserwowaliśmy prawie nieustanny wzrost cen. Obecnie mamy do czynienia z pierwszym poważnym obniżeniem. Fakt

ten ma olbrzymie znaczenie polityczne i gospodarcze, gdyż jest dowodem wzmocnienia się podstaw naszej stabilizacji. Na szczególną uwagę zasługuje, że obniżka cen detalicznych (wyrobów państwowego przemysłu) osiągnięta bez obniżenia cen zbytu przemysłu, lecz jedynie na drodze zmniejszenia marż zarobkowych w handlu."

„Życie Warszawy" pisze:

„Nie będzie wcale przesadą, jeżeli nazwiemy obniżkę cen punktem zwrotnym w polityce cen w Polsce i wykładnikiem postępującej stale naprzód stabilizacji życia gospodarczego w Polsce. Obniżenie cen artykułów przemysłowych winno pociągnąć za sobą obniżkę cen innych artykułów, a więc zarówno produkcji rolnej, jak i wytwórczości wiejskiej, przemysłowej i rzemieślniczej. Chłop mając możność nabyć taniej niezbędne dla niego artykuły czy narzędzia pracy będzie mógł taniej sprzedawać produkty swego gospodarstwa. Rzemieślnik, zaopatrując się taniej w niezbędne dla niego artykuły i towary, będzie miał możność taniej obsługiwać swego klienta."